

UZASADNIENIE

Powodowie A. B. i R. B. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 32 460 zł z odsetkami stawowymi od dnia 28 lutego 2018 r. oraz kosztów procesu.

Powodowie wskazali, że w dniu 27 stycznia 2018 r. powodowi kierującemu pojazdem M. (...) nr rej. (...) należącym do niego i żony z pobocza przed maskę pojazdu wybiegł pies i by ominąć zwierzę powód wykonał manewr skrętu w prawo, który zakończył się uderzeniem w drzewo znajdujące się blisko drogi i uszkodzeniem samochodu. Powodowie wskazali, że z miejsca zdarzenia skontaktowali się z agentem ubezpieczeniowym i stroną pozwaną. Na miejsce zdarzenia została wysłana autopomoc z lawetą, której kierowca sporządził dokumentację fotograficzną i odholował pojazd powodów do warsztatu. Wskutek zdarzenia w samochodzie powstały uszkodzenia opisane w kosztorysie E. nr (...) sporządzonym na zlecenie strony pozwanej. Powodowie podnieśli, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność w związku z zawartą między stronami umową ubezpieczenia zapewniającej ochronę oc oraz autocasco. Początkowo strona pozwana określiła szkodę jako całkowitą i określiła odszkodowanie na 32 460 zł, wartość pojazdu przed wypadkiem 53 360 zł i po szkodzie 20 900 zł, jednak na skutek zakwestionowania przez powodów prawidłowości oględzin i wyceny oraz wyliczeń, strona pozwana odmówiła zmiany stanowiska, a następnie po niesłusznym obarczaniu powodów odpowiedzialnością za nieprzedstawienie dokumentów zmniejszyła odszkodowanie do 27 401 zł (53 400 – 25 999 zł), z czym powodowie się nie zgodzili. Wycena pojazdu w taki sposób nie jest zgodna z prawem. Następnie strona powodowa odmówiła wypłaty odszkodowania podnosząc, że szkoda nie powstała w podawanych przez powodów okolicznościach, stwierdziła, że cechy uszkodzeń reflektorów pojazdu nie mają związku z centralnym uderzeniem w drzewo, a dokonany odczyt sterowników wskazał na odłączenie modułu (...) od instalacji w chwili kolizji mimo prawidłowych danych diagnostycznych elementów pakietu airbag, nie zostały odnotowane dane charakterystyczne dla zdarzenia czołowego odpowiadającego zgłoszonym uszkodzeniom. Ponadto strona pozwana podniosła, że zgłoszona w dniu 27 stycznia 2018 r. szkoda dotyczyła holowania, a szkoda dotycząca uszkodzenia pojazdu została zgłoszona 29 stycznia 2018 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że odmówiła powodom wypłaty odszkodowania wskazując jako podstawę, iż do zdarzenia nie mogło dojść w podanych przez powodów okolicznościach. Strona pozwana podała, że odczyt zawartości sterowników wskazał na odłączenie modułu (...) od instalacji w chwili kolizji i mimo prawidłowych danych diagnostycznych elementów pakietu airbag, nie zostały odnotowane dane charakterystyczne dla zderzenia czołowego, a ponadto charakterystyczne cechy uszkodzeń reflektorów nie mają związku z uderzeniem pojazdu w drzewo. Zdaniem strony pozwanej nie pozostaje też ona w opóźnieniu i w związku z tym roszczenie odsetkowe jest nieuzasadnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. B. zawarła ze stroną pozwaną (...) S.A. umowę ubezpieczenia m. in. autocasco pojazdu M. (...) nr rej. (...), którego współwłaścicielem był powód R. B. w wariantcie pełnym, z wariantem ustalania kosztów naprawy serwisowym. Wartość pojazdu określono na 53 360 zł na okres od 1 lutego 2017 r. do 31 stycznia 2018 r.

Dowód: polisa ubezpieczeń komunikacyjnych – k.49 – 52

W dniu 27 stycznia 2018 r. w godzinach wieczornych powodowie jechali od strony K. w kierunku B. samochodem marki M. (...) nr rej. (...). Pojazdem kierował powód, na fotelu pasażera z przodu siedział jego syn M. B., a za nim powódka. W pewnym momencie na drogę wyskoczył pies i powód celem uniknięcia przejechania go, skręcił i czołowo uderzył w drzewo. Wszyscy wysiedli z pojazdu, nikomu nic się nie stało, tylko powódka uskarżała się na ból od pasa bezpieczeństwa. Powodowie skontaktowali się za pomocą infolinii z ubezpieczycielem i zgłosili o zdarzeniu. Została wezwana autopomoc. Na miejsce z lawetą przyjechał D. M., zobaczył samochód przy drzewie, było dużo

szkła, rozbitych części samochodu. D. M. zrobił zdjęcia, obejrzał samochód. D. M. nie miał wątpliwości, że doszło do uderzenia samochodu powodów w drzewo. Ponieważ w samochodzie autopomocy nie było trzech miejsc powódka zadzwoniła po córkę M. K., która po nich przyjechała.

Dowód:

zdjęcia uszkodzonego pojazdu i miejsca zdarzenia – k.16- 24

bilingi telefoniczne – k.25

wydruki trasy holowania pojazdu powodów z miejsca zdarzenia – k.26 - 28

zeznania świadków: M. K. – k.81 verte

M. B. – k.81 verte

D. M. – k.82

opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz szacowania wartości pojazdów Z. G. – k.101 – 117

opinia uzupełniająca – k.145 - 160

zeznania powodów: A. B. – k.83

R. B. – k.83 – 84

W wyniku zdarzenia w pojeździe uległ uszkodzeniu przód w części środkowej – tablica rejestracyjna, element dolnej części zderzaka, który pozostał na korze drzewa. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 52 200 zł. Koszty naprawy wynosiłyby 79 568,17 zł brutto, 64 689,57 zł netto. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyniosła 11 100 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz szacowania wartości pojazdów Z. G. – k.101 – 117,118 – 133

opinia uzupełniająca – k.145 - 160

Powodowie zgłosili szkodę w dniu zdarzenia, lecz strona pozwana zakwalifikował ją jako zgłoszenie dotyczące konieczności holowania.

Dowód:

druk zgłoszenia szkody - na płycie z aktami szkody

zeznania powodów: A. B. – k.83

R. B. – k.83 - 84

Strona pozwana poinformowała powodów, że otrzymała zgłoszenie o uszkodzeniu pojazdu M. (...) nr rej. (...)

Dowód: pismo strony pozwanej z 30.01.2018 r. – k.43

Powodowie i świadek M. B. po kilku dniach udali się do lekarza w związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi na skutek zdarzenia z 27 stycznia 2018 r.

Dowód:

dokumentacja medyczna R. B. i A. B. – k.29 – 35, 36 - 39

historia zdrowia i choroby M. B. – k.40 – 42

zeznania świadka M. B. – k.81 verte

zeznania powodów: A. B. – k.83

R. B. – k.83 - 84

Według kosztorysu E. sporządzonego na zlecenie ubezpieczyciela koszt naprawy łącznie wyniósłby 65 487,01 zł brutto.

Dowód: kosztorys E. nr (...) – k.44 – 48

Strona pozwana poinformowała powodów, że doszło do szkody całkowitej, ponieważ koszty naprawy przekraczają jego wartość 53 360 zł, a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym to 20 900 zł, to odszkodowanie przysługuje w kwocie 32 460 zł. Powódka nie zgodziła się z kwotą odszkodowania i wniosła o ponowne oględziny i wycenę.

Dowód:

pismo z dnia 6.02.2018 r. – k.53

pismo powódki z dnia 7.02.2018 r. – k.54

Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko powołując się na ogólne warunki ubezpieczenia AC.

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 12.02.2018 r. – k.55

W dniu 27 lutego 2018 r. strona pozwana sporządziła pismo do powoda podnosząc, że minęło 30 dni od przyjęcia szkody, lecz nie otrzymała wszystkich dokumentów i zwróciła się o dostarczenie potwierdzenia odpowiedzialności w szkodzie zgodnie z OWU AC.

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 27.02.2018 r. – k.56

W piśmie z dnia 5 kwietnia 2018 r. strona pozwana podała, że wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym to 53 400 zł, w stanie uszkodzonym 25 999 zł, zatem wysokość odszkodowania wynosi 27 401 zł. Wartość rynkowa została ustalona na podstawie oferty z platformy internetowej (...).

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 5.04.2018 r. – k.58

W toku postępowania likwidacyjnego powodowie sprzedali przedmiotowy pojazd za cenę 25 900 zł.

Dowód: zeznania powodów: A. B. – k.83

R. B. – k.83 verte

Pismem z dnia 19 kwietnia 2018 r. odmówiła wypłaty odszkodowania podnosząc, że do zdarzenia nie mogło dojść w deklarowanych okolicznościach. Pozwani nie zgodzili się ze stanowiskiem pozwanego ubezpieczyciela, ale strona pozwana nie zmieniła swej decyzji.

Dowód:

pismo strony pozwanej z dnia 19.04.2018 r. i z dnia 15.05.2018 r. – k.59, 61

pismo powodów – k.60

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 26 300 zł.

Miedzy stronami nie było sporne, że łączyła je umowa ubezpieczenia m. in. autocasco. Spór powstał co do odpowiedzialności strony pozwanej za zdarzenie oraz co do wysokości odszkodowania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że postępowanie likwidacyjne i stanowisko strony pozwanej w istocie w ogóle nie odnosi się do okoliczności niniejszej sprawy. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, na spójne, jednoznaczne i logiczne zeznania świadków M. B. i D. M. oraz powodów. Powodowie i świadek M. B. jednoznacznie podali, w jakich okolicznościach powód uderzył ubezpieczonym pojazdem w drzewo. Następnie doszło do logicznego ciągu zdarzeń: została zgłoszona szkoda, przyjechała autopomoc wysłana przez pozwanego ubezpieczyciela, świadek D. M. – pracownik warsztatu współpracującego ze stroną pozwaną obejrzał miejsce zdarzenia, uszkodzenia pojazdu, widział odłamki pojazdu i szkło na drodze. Świadek zeznał, że nie miał żadnych wątpliwości, że doszło do zdarzenia w tych okolicznościach. Mimo tego jednak strona pozwana po wieku tygodniach prowadzenia postępowania likwidacyjnego odmówiła powodom wypłaty odszkodowania zaprzeczając, w sposób nieuprawniony, bez przedstawienia jakichkolwiek jednoznacznych dowodów, okolicznościom zdarzenia. Biegły sądowy Z. G. w opinii 13 i 14 opinii biegłego, kartach 113 i 114 akt sprawy wyraźnie wyjaśnił kwestię uszkodzeń kloszy, rysy i pęknięcia kloszy (vide: powiększone zdjęcia). Obalił również wnioski oceny technicznej z 21 lutego 2018 r. dotyczące instalacji elektrycznej, szczegółowo to wyjaśniając. Jednak niezależnie od tego, strona pozwana nie wyjaśniła, w jaki sposób kwestie te miały dowodzić, że do zdarzenia wywołującego szkodę doszło w innych okolicznościach, niż podane przez powodów.

Zdaniem sądu, same zeznania świadków i powodów, zdjęcia pojazdu oraz miejsca zdarzenia wykazały, że do zdarzenia, za które odpowiada strona pozwana doszło oraz w jakich okolicznościach. Dodatkowo, wobec stanowiska pozwanego ubezpieczyciela, zweryfikowała je opinia biegłego. Biegły wskazał, że w podawanych okolicznościach, mogło dojść do zjechania na pobocze i uderzenia w drzewo. Biegły podał w opinii i wyjaśnił, że ujawniony charakter uszkodzenia przodu (kształt owalny) pojazdu koreluje z kształtem drzewa. Biegły dokonał oględzin w miejscu zdarzenia, ujawnił ślady po uderzeniu na drzewie, wskazał jakie części uległy uszkodzeniu w pojeździe.

W związku z tym stanowisko strony pozwanej, że nie odpowiada za przedmiotowe zdarzenia, było błędne i niczym nie poparte.

Przechodząc do kwestii wysokości odszkodowania wskazać należy, że powodowie wyliczyli dochodzone odszkodowanie na kwotę 32 460 zł biorąc pod uwagę różnicę między kwotą 53 360 zł (wartość pojazdu przed szkodą), a kwotą 20 900 zł (wartość pojazdu po szkodzie) według wyceny strony pozwanej.

Nie sposób podzielić jednego z argumentów powodów, że § 3 pkt 57a ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych (...) stanowi naruszenie prawa do wyboru sposobu naprawienia szkody. Po pierwsze zwrócić należy uwagę, że powodowie nie przedstawili postanowień ogólnych warunków ubezpieczeń, po drugie, z opinii biegłego sądowego Z. G. wynika w sposób jednoznaczny, że koszt naprawy pojazdu powodów przekroczyłby wartość pojazdu i wyniosłby 79 568,17 zł brutto, 64 689,57 zł netto. Zatem koszty te nie wynoszą 70 % wartości pojazdu, lecz przekraczają jego wartość. W związku z tym oczywistym jest, że wystąpiła szkoda całkowita.. Powód podnosił też w zeznaniach, że wartość pojazdu była wyższa niż w polisie, a więc wyższa niż wyceniła ją strona pozwana (więcej jak 60 000), lecz zważywszy na sposób wyliczenia wartości odszkodowania pozostaje to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zwrócić należy uwagę, że wobec braku dołączenia przez powodów do pozwu ogólnych warunków ubezpieczenia, sąd nie był w stanie zweryfikować postanowienia zawartego w polisie dotyczącego (...) Wartość 100 %", a więc czy umowa została zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia i na jakich warunkach. Skoro nie zostało to wykazane, to sąd opierając się na wartości pojazdu przed szkodą wyliczonej przez biegłego sądowego ustalił wartość samochodu M. (...) na kwotę 52 200 zł (w dacie zawierania umowy w 2017 r. 53 360 zł). Z

zeznań powodów wynika, że sprzedali uszkodzony pojazd za pośrednictwem platformy internetowej ubezpieczyciela i otrzymali za cenę 25 900 zł. Zatem ustalenie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym przez biegłego na kwotę 11 100 zł było bez znaczenia i nie mogło stanowić podstawy obliczenia odszkodowania, bowiem wówczas powodowie otrzymaliby wyższe odszkodowanie niż ich uszczerbek majątkowy..

Z tych względów powodom należy się odszkodowanie w kwocie 26 300 zł (52 200 zł – 25 900 zł), ponieważ jest to kwota niezbędna, by wyrównać uszczerbek w ich majątku (art.361 k.c.). Nie może być mowy o tym, by uwzględnić wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyliczoną przez stronę pozwana w postępowaniu likwidacyjnym na 20 900 zł, skoro powodowie uzyskali wyższą cenę za uszkodzony pojazd. Oczywiście jest, że odmienna byłaby sytuacja, w której powodowie sprzedaliby samochód w stanie uszkodzonym za kwotę niższą niż określona przez biegłego.

Mając na względzie powyższe, sąd zasądził na rzecz powodów, którzy są małżonkami kwotę 26 300 zł w oparciu o przepis art.805 § 1 i 2 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi na podstawie art.817 § 1 k.c. Termin 30 – dniowy upłynął w dniu 27 lutego 2018 r., a zatem odsetki należą się powodom od dnia następnego. Zwrócić należy uwagę, że strona pozwana nie wykazała, z jakich względów postępowanie się przedłużało, jakie stały przeszkody ku temu, aby postępowanie likwidacyjne zakończyło się w terminie wskazanym w w/w przepisie. Błędne jest natomiast twierdzenie strony pozwanej określone w odpowiedzi na pozew, że nie pozostaje w opóźnieniu. Powodowie wykazali, że pozwana odpowiada za zdarzenie, które wywołało szkodę po ich stronie, istnieje między nimi związek przyczynowy, a więc pozostaje w opóźnieniu, wszak nie dotrzymała terminu określonego w art.817 § 1 k.c. Ponadto, powodowie zgłosili szkodę 27 stycznia 2018 r. i nie sposób twierdzić, że chodziło im w tym zgłoszeniu tylko i wyłącznie o holowanie pojazdu. Pojazd powodów został odstawiony przez autopomoc do warsztatu. Dodatkowo zauważyć należy, że w drukach zgłoszenia szkody telefonicznie, osoby wypełniające formularz zgłoszenia szkody nie uzupełniają daty zgłoszenia, co rodzi wątpliwości, ale zdaniem sądu w żaden sposób nie może być interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego, czy poszkodowanego zgłaszającego szkodę telefonicznie. Zwrócić należy uwagę, że to strona pozwana jest profesjonalistą.

Wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka W. K. na okoliczność poczynionych przez świadka ustaleń faktycznych w sprawie uszkodzeń pojazdu powodów nie podlegał uwzględnieniu. Strona pozwana zleciła wycenę szkody w pojeździe rzeczoznawcy. Przez ponad dwa miesiące postępowania likwidacyjnego nie pojawiały się żadne okoliczności związane z wątpliwościami strony pozwanej dotyczącymi okoliczności zdarzenia. Zawnioskowany świadek jest pracownikiem strony pozwanej, nie był bezpośrednio na miejscu zdarzenia i nie posiada wiadomości specjalnych, lecz podejmował czynności w postępowaniu likwidacyjnym. Zwrócić należy uwagę, że świadkowie tacy najczęściej nie pamiętają żadnych faktów związanych ze sprawą z racji dużej ilości postępowań. Niezależnie jednak od tego, wobec treści pism z których wynikałby przyczyny odmowy wypłaty odszkodowania powodom sąd posiłkował się opinią biegłego, który z racji wykonywanej funkcji biegłego sądowego w sposób niezależny i rzetelny ustalał, czy doszło w podawanych przez powodów okolicznościach do zdarzenia wywołującego szkodę.

Oddaleniu podlegał również wniosek dowodowy o ustalenie wartości pojazdu na kwotę, za którą pojazd został sprzedany. Sąd ze względu na wyżej przytoczone okoliczności wyliczył odszkodowanie należne powodom.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art.100 k.p.c. Koszty poniesione przez powodów wyniosły 6 257 zł (1 623 zł – opłata sądowa, 34 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1 000 zł - zaliczka w całości wydatkowana, 3 600 zł – koszty zastępstwa procesowego), zaś przez stronę pozwaną 4 617 zł (3 600 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1 000 zł – zaliczka w całości wydatkowana). Powodowie wygrali proces w 81 %, a strona pozwana w 19 %. Zatem powodom należy się 5 068,17 zł (6 257 x 81 %), a stronie pozwanej 877,23 zł (4 617 zł x 19 %). W związku z tym, powodom należy się kwota 4190,94 zł.

Mimo pobranych zaliczek, wydatki na poczet należności biegłego przekroczyły je i kwota 710,90 zł została tymczasowo poniesiona przez Sąd Rejonowy w Kłodzku. Z tego względu, biorąc pod uwagę wynik procesu, strona pozwana winna je ponieść w kwocie 575,83 zł, a powodowie w kwocie 135,07 zł, przy czym w myśl art.113 ust.2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał stronie pozwanej ściągnąć je z zasądzanego roszczenia.